

Sygn. akt I ACa 444/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SA Eugeniusz Skotarczak SO del. Tomasz Sobieraj
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Węgrowska-Plaza

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko S. M., D. K., B. K., E. B., Skarbowi Państwa - Gospodarstwu (...) w P., PPHU (...) spółka jawna w P., (...) Spółce Akcyjnej w W. i (...) Przedsiębiorstwu Handlowemu Spółce Akcyjnej w S.

o zwolnienie od egzekucji

na skutek apelacji pozwanego Skarbu Państwa - Gospodarstwa (...) w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 8 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 259/12

I. oddala apelację,

II. nie obciąża pozwanego Skarbu Państwa - Gospodarstwa (...) w P. kosztami zastępstwa procesowego należnymi powodowi w postępowaniu apelacyjnym.

Tomasz Sobieraj Dariusz Rystał Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt I ACa 444/13

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w W. wniósł przeciwko pozwanym Skarbowi Państwa – Gospodarstwu (...) w P., Gospodarstwa (...) przy (...) w P., S. M., D. K., P.P.H.U. (...) w P., B. K., (...) S.A. w S., (...) S.A. w S. i E. B. o zwolnienie spod egzekucji kwoty 180.000 zł, uzyskanej przez M. O. - Komornika Sądowego ze sprzedaży stanowiącej własność powoda maszyny: koparko - ładowarki (...) numer seryjny (...), zajętej u I. C. i P. C. w dniu 25 października 2011 r. w sprawach

egzekucyjnych pod sygnaturami: KM 2339/10, KM 3342/10, KM 4201/10, KM 745/11, KM 1510/11, KM 2787/11, KM 3098/11, KM 3099/11, KM 2262/1.

Powód podniósł, że przed Sądem Okręgowym w Szczecinie toczyło się postępowanie o zwolnienie spod egzekucji koparko - ładowarki (...). W dniu 17 lutego 2012 r. Sąd wydał wyrok uwzględniający stanowisko powoda. W dniu 20 lutego 2012 r. powód powziął jednak od komornika informację o sprzedaniu maszyny na licytacji za kwotę 180000 zł. W związku zatem z brakiem możliwości zwrotu maszyny w wykonaniu ww. wyroku konieczne stało się wytoczenie niniejszego powództwa o zwolnienie spod egzekucji uzyskanej ze sprzedaży kwoty 180000 zł.

Pozwany Skarb Państwa – Gospodarstwo (...) w P., Gospodarstwo (...) przy (...) w P. wniósł o odrzucenie pozwu, a na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku o oddalenie powództwa.

Pozwany S. M. uznał powództwo.

Pozwany D. K. nie zajął stanowiska w sprawie.

Pozwany P.P.H.U. (...) w P. nie zajął stanowiska w sprawie. Odpowiedź na pozew została zwrócona ze względu na brak wykazania uprawnienia do reprezentacji.

Pozwana B. K. uznała powództwo i wniosła o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany (...) S.A. w S. wniósł o oddalenie powództwa, ponieważ środki ze sprzedaży maszyny przez komornika zostały już przekazane wierzycielowi. Pozwany (...) S.A. w S. uznał powództwo i wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana E. B. uznała powództwo.

Sąd Okręgowy Szczecinie wyrokiem z 8 kwietnia 2013 r. zwolnił spod egzekucji kwotę 180.000 zł uzyskaną przez M. O. – Komornika Sądowego ze sprzedaży koparko - ładowarki (...) numer seryjny (...), zajętej u I. C. i P. C. w dniu 25 października 2011 r. w sprawach egzekucyjnych pod sygnaturami: KM 2339/10, KM 3342/10, KM 4201/10, KM 745/11, KM 1510/11, KM 2787/11, KM 3098/11, KM 3099/11; oddalił powództwo w pozostałym zakresie, orzekł w przedmiocie kosztów procesu, ustalił, że wyrok w stosunku do pozwanych D. K. i P.P.H.U. (...) w P. jest zaoczny; nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w stosunku do pozwanych D. K. i P.P.H.U. (...) w P., S. M., B. K., (...) S.A. w S. i E. B. oraz oddalił wniosek o odrzucenie pozwu

Sąd Okręgowy ustalił w poniższy sposób stan faktyczny:

W dniu 17 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny wydał częściowo zaoczny wyrok w sprawie z powództwa powoda (...) S.A. w W. przeciwko pozwanym Skarbowi Państwa – Gospodarstwu (...) w P., S. M., D. K., P.P.H.U. (...) w P., B. K., (...) S.A. w S., (...) S.A. w S. i E. B. oraz przeciwko M. S. i K. G. (sygn. I C 1274/11).

W powyższym wyroku Sąd zwolnił spod egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego M. O. w sprawach o sygnaturach KM 2339/10, KM 3342/10, KM 4201/10, KM 745/11, KM 1037/11, KM 1067/11, KM 1510/11, KM 2262/11, KM 2787/11, KM 3098/11, KM 3099/11 koparko - ładowarkę C. (...) o numerze identyfikującym produkt D. (...) zajęta u dłużników I. C. i P. C. w dniu 28 października 2011 r.

Powództwo zostało oddalone w stosunku do M. S. i K. G..

Komornik przekazał na rzecz pozwanego (...) S.A. przypadającą na niego część kwoty uzyskanej ze sprzedaży koparko-ładowarki.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda oparte na art. 841 § 1 k.p.c. w przeważającym zakresie okazało się zasadne.

Wskazał, że powód nadał pozew w dniu 16 marca 2012 r., a mając na uwadze, że wiedzę o sprzedaży maszyny przez komornika powód posiadał już w dacie sporządzenia pisma z 17 lutego 2012 r. w sprawie I C 1274/11 (na co wskazuje w

piśmie z 24.12.2012: k. 172) i dlatego uznał że termin miesięczny przewidziany w art. 841 § 3 k.p.c. został zachowany, a pozwani nie wykazali, że powód tę wiedzę posiadał wcześniej.

Sąd I instancji podał też, że pozwany Skarb Państwa – Gospodarstwo (...) w P., Gospodarstwo (...) przy (...) w P. wniósł o odrzucenie pozwu, a na wypadek nieuwzględnienia powyższego wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że Skarbowi Państwa znane są wypowiedzi judykatury dopuszczające wniesienia powództwa ekscydencyjnego także po dokonaniu w toku postępowania egzekucyjnego sprzedaży przedmiotu, ale takie stanowisko z całą pewnością nie jest wolne od wątpliwości

Sąd Okręgowy nie podzielił wątpliwości pozwanego Skarbu Państwa i podkreślił, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, w sprawie o zwolnienie zajętej rzeczy od egzekucji powód może - po dokonaniu przez komornika sprzedaży tej rzeczy - zmienić roszczenie na żądanie zwolnienia od egzekucji kwoty pieniężnej uzyskanej ze sprzedaży (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2007 r., sygn. IV CSK 271/07, OSNC 2009/1/14, Biul.SN 2008/1/17).

Sąd I instancji uznał, że skoro art. 841 k.p.c. uprawnia osobę trzecią do żądania zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, która narusza jej prawa, nie czyniąc różnicy, o jaki przedmiot chodzi, należy przyjąć, że dotyczy przedmiotu egzekucji w całym czasie jej trwania, a więc od zajęcia do chwili przekazania kwoty uzyskanej z jej sprzedaży wierzycielowi, a odmienne stanowisko wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lutego 2002 r. (II CKN 1071/00) jest nieusprawiedliwione.

Dodał też, że pozwany Skarb Państwa nie przedstawił również przekonujących argumentów przemawiających za odrzuceniem pozwu oraz uznaniem, że pełnomocni powoda nie jest należycie umocowany.

Nadto sąd ten wskazał, że uwzględnił zarzut pozwanego (...) S.A. polegający na tym, że wyegzekwowana przez komornika kwota została już przekazana wierzycielowi, gdyż art. 841 k.p.c. uprawnia do żądania zwolnienia tylko w okresie trwania egzekucji, a zatem do chwili przekazania uzyskanej kwoty wierzycielowi bo po przekazaniu, żądanie zwolnienia staje się bowiem bezprzedmiotowe.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że oddaleniu podlega żądanie w zakresie zwolnienia spod egzekucji kwoty zajętej w sprawie KM 2262/11 i że zajmowanie stanowisk w odniesieniu do pozostałych zarzutów pozwanego (...) S.A jest zbędne.

Podał też, że wyrok jest zaoczny w stosunku do pozwanych D. K. i P.P.H.U. (...) w P., ponieważ nie stawili się na rozprawie, nie składali wyjaśnień i nie żądali przeprowadzenia rozprawy w ich nieobecności (art. 339 i art. 340 k.p.c.), a odpowiedź na pozew wniesiona przez P.P.H.U. (...) została zwrócona ze względu na niewykazanie uprawnienia do reprezentowania pozwanego przez osobą, która podpisała pismo.

Sąd Okręgowy nadał wyrokowi (w pkt VI) rygor natychmiastowej wykonalności w odniesieniu do pozwanych w stosunku do których wyrok jest zaoczny lub którzy żądanie pozwu uznali (art. 333 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c.).

Sąd I instancji uznał, że brak jest podstaw do zasądzenia od powoda na rzecz pozwanych B. K., (...) S.A. w S., kosztów procesu, pomimo uznania przez nich żądania pozwu, a przepis art. 101 k.p.c. nie może znaleźć zastosowania, ponieważ bezpośrednią przyczyną wytoczenia powództwa było naruszenie praw powoda w wyniku prowadzenia egzekucji z koparko-ładowarki. Na skutek jej sprzedaży przez komornika postępowanie egzekucyjne nie zostało zakończone, kwota uzyskana ze sprzedaży nie została przekazana powodowi, a zatem stan naruszenia trwał nadal. Taka sytuacja powodowała, że wytoczenia powództwa było konieczne.

Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu. uznając, że okoliczności rozpoznawanej sprawy nie pozwalają na uznanie, że odpowiedzialność pozwanych jest solidarna. Powód nie wskazał również jaka kwota uzyskana ze sprzedaży przypada na rzecz każdego z pozwanych, przez co sąd nie mógł ustalić w jakich proporcjach powinni oni partycypować w kosztach procesu.

Niezależnie jednak od powyższego, Sąd Okręgowy uznał że w rozpoznawanej sprawie zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c. - ponieważ wytoczenie powództwa w rozpoznawanej sprawie stało się konieczne, gdyż nie było już możliwe przekształcenie powództwa wytoczonego w sprawie I C 1274/11 zakończonej wyrokiem z 17 lutego 2012 r., w związku z tym brak jest podstaw, żeby kosztami nowego powództwa obciążać pozwanych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Skarb Państwa zaskarżając go w zakresie, w jakim uwzględnia powództwo skierowane przeciwko Skarbowi Państwa oraz oddała wniosek o odrzucenie pozwu i wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie, zniesienie postępowania i jego umorzenie, a na wypadek nieuwzględnienia powyższego o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie, w jakim skierowane zostało przeciwko Skarbowi Państwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że zarzuca naruszenie przepisu art. 222 zd. 1 k.p.c. poprzez odmowę jego zastopowania wyrażającą się w niewydaniu postanowienia rozstrzygającego w przedmiocie zarzutu prowadzenia postępowania w warunkach, gdy o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), co pozbawiło stronę powołującą się na zarzut, którego uwzględnienie uzasadniałoby odrzucenie pozwu, możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Nadto skarżący zarzucił wyrokowi naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych i oceny wiarygodności twierdzeń strony powodowej bez niezbędnego krytycyzmu i wszechstronnego rozważenia całego zebranego w sprawie materiału procesowego oraz przepisu art. 841 § 1 i 3 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że powództwo o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji można wytoczyć później, niż po upływie miesiąca od dowiedzenia się przez osobę trzecią o naruszeniu jej prawa przez skierowanie egzekucji do tego przedmiotu, w tym po zakończeniu egzekucji, a przed zakończeniem postępowania egzekucyjnego oraz że powództwo takie można wytaczać wielokrotnie oraz poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że okolicznościach przedmiotowej sprawy mogłaby znaleźć zastosowanie wykładnia tego przepisu dokonana przez Sąd Najwyższy w wyroku z 24 października 2007 r. (IV CSK 271/07).

Również skarżący zarzucił wyrokowi naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieujawnienie w jego uzasadnieniu podstaw prawnych i wyjaśnienia szeregu ustaleń, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W uzasadnieniu apelacji wskazano argumentację dla poszczególnych zarzutów.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ nie zawierała żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w zaskarżonym zakresie, a wskazane w apelacji zarzuty naruszenia prawa okazały się bezzasadne.

Przed przejściem do rozważań natury merytorycznej Sąd Apelacyjny wskazuje, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od dokonania wszechstronnej oceny materiału dowodowego w sposób określony przepisami, a następnie ocena prawna znajdująca oparcie w przepisach prawa materialnego, adekwatna do poczynionych ustaleń faktycznych. Z kolei istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji. Mimo tego, że postępowanie drugoinstancyjne jest postępowaniem merytorycznym, to jednak ma ono charakter kontrolny. Sąd Odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny. Sąd drugiej instancji władny jest dokonać odmiennych ustaleń, niż to uczynił sąd pierwszej instancji, nawet korzystając z tych samych dowodów (vide wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 2002 roku, sygn. akt IV CKN 859/00).

Dokonując zatem, wyżej opisanej, własnej oceny niniejszego postępowania Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy dokonał oceny stanu faktycznego, w szczególności właściwie ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela także rozważania prawne jakie poczynił Sąd Okręgowy.

Przed ustosunkowaniem się do poszczególnych zarzutów apelacji, odnosząc się do kwestionowanej na łamach całej apelacji formy uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, wskazać należy, że apelujący krytykując - w wielu miejscach - sposób argumentowania podanych przez Sąd Okręgowy motywów jego orzeczenia, zdaje się nadawać temu pismu znaczenie decydujące i niejako przesądzające o niesłuszności - jego zdaniem - rozstrzygnięć zawartych w sentencji orzeczenia. Stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny dokonuje kontroli instancyjnej wyroku nie tylko na podstawie samego jego uzasadnienia, ale również - a właściwie przede wszystkim - w oparciu o analizę materiału dowodowego i analizę dowodów tam zebranych. Uzasadnienie wyroku służy natomiast skontrolowaniu prawidłowości rozumowania Sądu I instancji i nawet jeśli znajdują się tam określone błędy czy luki to nie oznacza jeszcze, że sam wyrok jest wadliwy i musi ulec uchyleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego treść uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wskazuje, iż wyżej przedstawione wymogi pozwalające uznać zapadłe orzeczenie za odpowiadające prawu w kontekście podstawy faktycznej roszczenia wskazanej w pozwie, w przedmiotowej sprawie zostały spełnione. W orzecznictwie podkreśla się, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. nie ma z reguły bezpośredniego wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00 OSNP 2003, Nr 15, poz. 352). Ponadto zarzut obraży art. 328 § 2 k.p.c. wymaga merytorycznego (a nie jedynie polemicznego) wykazania wpływu konkretnego uchybienia na wynik sprawy, co w niniejszej sprawie apelujący nie zdołał uczynić.

A te zastrzeżenia, które miał Sąd Apelacyjny, co do sposobu sporządzenia uzasadnienia przez Sąd Okręgowy (a wskazane w dalszej części rozważań) nie były takiego rodzaju, aby uniemożliwić przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Apelacyjny nie uznał zasadności zarzutu pozwanego, że nastąpiło naruszenie przepisu art. 222 zd. 1 k.p.c. wyrażające się w niewydaniu postanowienia rozstrzygającego w przedmiocie zarzutu prowadzenia postępowania w warunkach, gdy o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), co pozbawiło stronę powołującą się na zarzut, którego uwzględnienie uzasadniałoby odrzucenie pozwu, możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Zgodnie z treścią art. 222 k.p.c., oddalając zarzuty, których uwzględnienie uzasadniałoby odrzucenie pozwu, sąd wyda oddzielne postanowienie i może wstrzymać dalsze rozpoznanie sprawy, aż do uprawomocnienia się tego postanowienia

Faktycznie Sąd Okręgowy uchybił powyższemu przepisowi, gdyż pomimo wymogu nie wydał oddzielnego postanowienia rozstrzygające w przedmiocie podniesionego przez pozwanego zarzutu, że o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona, którego zasadność skutkowałaby odrzuceniem pozwu. Jednakże ostatecznie sąd I instancji odniósł się do powyższego zarzutu, czego efektem było uzasadnione oddalenie wniosku pozwanego o odrzucenie pozwu.

Sąd Okręgowy na uzasadnienie swojego stanowiska wskazał, że pozwany Skarb Państwa nie przedstawił przekonujących argumentów przemawiających za odrzuceniem pozwu.

Powyższej argumentacji sądu I instancji zawartej w pisemnym uzasadnieniu nie można nazwać nawet lakoniczną, w rzeczywistości należało przyjąć, że sąd zaniechał uzasadnienia swojego przedmiotowego stanowiska, zresztą analizując całe uzasadnienie należy w ślad za pozwanym stwierdzić, że niestety nie czyni ono zadość wszystkim wymogom z art. 328 § 2 k.p.c., jednakże nie w takim stopniu, aby uniemożliwić Sądowi Apelacyjnemu dokonanie instancyjnej kontroli zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z treścią art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. sąd odrzuci pozew jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona.

Tożsamość roszczenia w rozumieniu powyższego przepisu zachodzi tylko wówczas, gdy identyczne są zarówno przedmiot jak i podstawa sporu.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 marca 2014 r., sygn. III CSK 124/13 uznał, że tożsamość przedmiotu uprzedniego orzeczenia oraz kolejnego powództwa, wykluczająca możliwość jego merytorycznej oceny i uzasadniająca odrzucenie pozwu, zachodzi w przypadku jednakowej podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia oraz ponownego żądania powoda, przy czym przesłanki te muszą wystąpić kumulatywnie.

Z kolei Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 11 lutego 2011 r., sygn. I CSK 277/10 wskazał, że przedmiotowa granica powagi rzeczy osądzonej wyznaczona przez przedmiot rozstrzygnięcia sądu oraz podstawę sporu pozwala na ocenę, czy zachodzi tożsamość roszczeń występujących w sprawie prawomocnie zakończonych i innych sprawach, a prawomocny wyrok nie stanowi przeszkody do wytoczenia powództwa między tymi samymi stronami tylko wtedy, gdy nie występuje tożsamość przedmiotu, a nadto jeżeli przedmiot powództw jest wprawdzie jednakowy, ale różne są podstawy powództw, przy czym chodzi w tym wypadku zarówno o podstawę faktyczną, jak i prawną żądania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało mieć na uwadze, że w sprawie cywilnej o sygnaturze I C 1274/11 spór dotyczył zwolnienia rzeczy tj. maszyny koparko - ładowarki (...) numer seryjny (...) od egzekucji, która została sprzedana przez komornika przed wydaniem wyroku w sprawie, natomiast obecnie spór dotyczy zwolnienie od egzekucji kwoty 180.000,00 zł, uzyskanej przez Komornika Sądowego ze sprzedaży tejże maszyny.

Dlatego też zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można było uznać, że w obu omawianych sprawach były identyczne przedmioty, nie można było tego sprowadzić tylko do prostego porównania, że zarówno w jednej jak i drugiej sprawie chodziło o to samo, czyli zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji.

Mając na uwadze powyższe brak było przesłanek do odrzucenia pozwu w świetle całego punktu 2 zawartego w art. 199 k.p.c. (w momencie orzekania przez Sąd Apelacyjny sprawa I C 1274/11 tocząca się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie była już prawomocnie zakończona).

Dlatego też Sąd Apelacyjny nie uznał, że opisane naruszenie art. 222 k.p.c. pozbawiło pozwanego możliwości obrony praw, o którym mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c., tym bardziej, że sam pozwany w żaden merytoryczny sposób nie uzasadnił powyższego zarzutu.

Samemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych i oceny wiarygodności twierdzeń strony powodowej bez niezbędnego krytycyzmu i wszechstronnego rozważenia całego zebranego w sprawie materiału procesowego – a odnosiło się to do uznania przez Sąd Okręgowy dotrzymania przez powoda terminu do wniesienia powództwa z art. 841 k.p.c.

Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego

Analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie wskazuje, że powyższy zarzut należy uznać za nieuzasadniony.

Pozwany w toku postępowania wskazywał, że niniejsze powództwo zostało wytoczone po terminie wynikającym z przepisu art. 841 § 3 k.p.c., twierdząc, że z całą pewnością zgromadzony w sprawie materiał procesowy nie pozwalał na

przyjęcie, że powództwo zostało wytoczone w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się przez (...) S.A. o naruszeniu jej prawa.

Jednakże Sąd Apelacyjny nie podziela powyższego poglądu, a z pewnością dowodem samym w sobie potwierdzającym zasadność stanowiska pozwanego nie jest faktycznie występujący w sprawie brak precyzji w oświadczeniach powoda, co do daty dowiedzenia się przez niego o dokonaniu przez komornika sprzedaży spornej maszyny.

Z jednej strony z twierdzeń powoda wynikało, że o sprzedaży spornej maszyny dowiedział się dopiero 20 lutego 2012 r., a z drugiej strony już pismem z datą 17 lutego 2012 r. dokonał przedmiotowej zmiany powództwa podyktowanej sprzedażą zajętej maszyny.

Z powyższych nieścisłości nie można było zdaniem Sądu Apelacyjnego wyprowadzić wniosku o całkowitej niewiarygodności twierdzeń powoda w tym zakresie, należało jedynie uznać, że powód miał taką wiedzę już 17 lutego 2012 r.

Dlatego też zasadnie przyjął sąd I instancji, że skoro powód miał wiedzę o sprzedaży maszyny przez komornika już w dacie sporządzenia pisma z 17 lutego 2012 r. w sprawie I C 1274/11, to należało uznać, że termin miesięczny przewidziany w art. 841 § 3 k.p.c. został przez niego zachowany, tym bardziej, że ani z akt przedmiotowej sprawy, ani z akt egzekucyjnych nie wynikało nic odmiennego.

Skoro pozwany twierdził, że jednak powód tę wiedzę uzyskał wcześniej, to prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że powinien był tę okoliczność wykazać zgodnie z ogólną regułą wynikającą z przepisu art. 6 k.c.

Kolejnym zarzutem apelacji było naruszenie przepisu art. 841 § 1 i 3 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że powództwo o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji można wytoczyć później, niż po upływie miesiąca od dowiedzenia się przez osobę trzecią o naruszeniu jej prawa przez skierowanie egzekucji do tego przedmiotu, w tym po zakończeniu egzekucji, a przed zakończeniem postępowania egzekucyjnego oraz że powództwo takie można wytaczać wielokrotnie.

Według pozwanego brak jest jakiegokolwiek podstawy normatywnej do przyjmowania, że termin o którym mowa w art. 841 § 3 k.p.c. zaczyna biec na nowo po uzyskaniu przez osobę trzecią informacji o każdej kolejnej czynności procesowej w ramach toczącego się postępowania egzekucyjnego, gdyż jest to sprzeczne z wykładnią literalną przepisu art. 841 § 3 k.p.c., ale także sprzeczne z wykładnią celowościową.

Dodał też, że nie ma uzasadnienia dla wielokrotnego występowania z powództwem ekscydencyjnym dotyczącym tych samych postępowań egzekucyjnych i nie jest tak, że w razie nieosiągnięcia skutku jednym powództwem ekscydencyjnym osoba trzecia, o której mowa w przepisie art. 841 k.p.c. może wystąpić z kolejnym powództwem ekscydencyjnym, gdyż brak jest ku temu podstaw normatywnych.

Zaakcentował również, że okoliczność, iż powód w poprzednim postępowaniu nie złożył wniosków, które zapewniłyby ochronę jego interesów prawnych, nie oznacza, że może ona występować z kolejnym powództwem.

Jednakże Sąd Apelacyjny nie podziela powyższego toku rozumowania pozwanego.

Zasadnie wskazał pozwany, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje jednoznacznie, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy zostało zdeterminowane rozumieniem przepisu art. 841 § 1 i 3 k.p.c. przyjętym przez Sąd Najwyższy w wyroku z 24 października 2007 r., sygn. IV CSK 271/07.

Niestety Sąd Okręgowy zaniechał wskazania w swoim uzasadnieniu przyczyn, dla których odmienne stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lutego 2002 r. (II CKN 1071/00) uznał za niesprawiedliwione (zarówno sąd jak i pozwany błędnie wskazywali datę orzeczenia 19 luty 2002 rok, gdy tymczasem prawidłowo powinno być 19 grudnia 2002 r.).

Sąd Najwyższy w wyroku z 19 grudnia 2002 r., sygn. II CKN 1071/00 uznał, że w toku postępowania wszczętego na podstawie art. 841 § 1 k.p.c. możliwe byłoby badanie jedynie tego, czy ostatecznie zakończone zostało postępowanie egzekucyjne wobec rzeczy ruchomej, której zwolnienia od egzekucji domagałaby się osoba uprawniona. Zagadnienie, czy doszło w toku takiej egzekucji do naruszenia przepisów regulujących reguły zapłaty ceny nabycia rzeczy licytowanej (określonych w art. 871, 822 § 1 i art. 876 k.p.c.), mogłoby być objęte postępowaniem wszczętym w wyniku wniesienia odpowiedniej skargi na czynności komornika (art. 870 k.p.c.).

W przedmiotowej sprawie powództwo zostało wytoczone nie tylko po zakończeniu licytacji, ale i po zakończeniu egzekucji.

W uzasadnieniu wskazano, że: „dla zasadności roszczenia powódki, wywodzonego z przepisu art. 841 § 1 k.p.c., podstawowe znaczenie ma to, czy powództwo takie zgłoszone zostało w okresie toczenia się egzekucji obejmującej rzecz ruchomą, stanowiącą własność powódki. Tylko w tym okresie możliwy byłby sposób ochrony praw podmiotowych powódki przewidziany w art. 841 § 1 k.p.c. Jeżeli zatem dokonano już prawomocnego przybicia w rozumieniu art. 869 k.p.c. i nabywca licytowanej rzeczy skutecznie nabył jej własność (art. 874 k.c.), powództwo z art. 841 § 1 k.p.c. nie mogłoby już odnieść skutku prawnego. Trafnie więc wskazano w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji, że w toku postępowania wszczętego na podstawie art. 841 § 1 k.p.c. możliwe byłoby badanie jedynie tego, czy ostatecznie zakończone zostało postępowanie egzekucyjne wobec rzeczy ruchomej, której zwolnienia od egzekucji domagałaby się osoba uprawniona”.

Natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z 24 października 2007 r., sygn. IV CSK 271/07 orzekł, że w sprawie o zwolnienie zajętej rzeczy od egzekucji powód może - po dokonaniu przez komornika sprzedaży tej rzeczy - zmienić roszczenie na żądanie zwolnienia od egzekucji kwoty pieniężnej uzyskanej ze sprzedaży.

W powyższej sprawie powód żądał zwolnienia od egzekucji stada indyków zajętego przez komornika, żądanie to, zmienione na żądanie zwolnienia od egzekucji kwoty uzyskanej ze sprzedaży indyków, zostało uwzględnione przez Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 23 maja 2006 r. po ustaleniu, że powód stał się właścicielem indyków na skutek umowy przewłaszczenia zawartej w dniu 4 marca 2005 r. z małżonkami S. w związku ze sprzedaną im paszą, wobec sprzedaży stada powód mógł skutecznie zmienić pierwotne żądanie na żądanie o zwolnienie od egzekucji sumy pochodzącej z tej sprzedaży, dlatego Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo na podstawie 841 k.p.c.

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 17 stycznia 2007 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo, wychodząc z założenia, że zmiana żądania przez powoda dokonana w toku postępowania ekscydencyjnego była niedopuszczalna, a poza tym nowe żądanie, zgłoszone w miejsce pierwotnego, wniesione zostało po upływie miesięcznego terminu zawitego przewidzianego w art. 841 § 3 k.p.c.

W uzasadnieniu wskazano, że: „stosownie do art. 841 § 1 k.p.c., istotę powództwa ekscydencyjnego stanowi żądanie zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji. Dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu podstawowe znaczenie ma zatem określenie, co jest przedmiotem egzekucji skierowanej do rzeczy ruchomej, zwłaszcza na etapie po dokonaniu sprzedaży tej rzeczy przez komornika, oraz jakie czynności wyznaczają początek i koniec tego rodzaju egzekucji.

Odpowiedź na pytanie pierwsze jest oczywista; przedmiotem egzekucji z rzeczy ruchomej jest ta rzecz, a w razie jej sprzedaży przez komornika - środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży. Rozstrzyga o tym cel egzekucji, którym jest zaspokojenie wierzyciela; egzekucja z rzeczy ruchomej zmierza do jej sprzedaży i przeznaczenia uzyskanych środków na poczet egzekwowanej wierzytelności. (...) Czas trwania tej egzekucji wyznaczają dwie czynności - dokonanie zajęcia rzeczy ruchomej oraz przekazanie środków uzyskanych ze sprzedaży osobie uprawnionej (wierzycielowi), chyba że wcześniej postępowanie egzekucyjne zostanie umorzone. Oznacza to, że prawidłowo i efektywnie prowadzona egzekucja do rzeczy ruchomej prowadzi z reguły do przekształcenia przedmiotu egzekucji: z chwilą sprzedaży przestaje nim być rzecz zajęta, a staje się nim jej substrat pieniężny. Skoro zatem art. 841 k.p.c. uprawnia osobę trzecią do żądania zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, która narusza jej prawa, nie czyniąc różnicy, o jaki przedmiot chodzi, należy przyjąć, że dotyczy przedmiotu egzekucji w całym czasie jej trwania, a więc od zajęcia do chwili

przekazania kwoty uzyskanej z jej sprzedaży wierzycielowi. Odmienne stanowisko Sądu Apelacyjnego, ograniczające możliwość zgłoszenia tego żądania do chwili sprzedaży rzeczy jest nieusprawiedliwione, podobnie jak analogiczny pogląd, wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lutego 2002 r., II CKN 1071/00 (nie publ.).

Koniecznym wymogiem sprawności postępowania egzekucyjnego jest możliwie szybka sprzedaż zajętej rzeczy, nie wcześniej jednak, niż siódmego dnia po zajęciu (art. 864 § 1 k.p.c.), aby osoba trzecia mogła wystąpić z powództwem ekscydencyjnym przed dokonaniem sprzedaży. Iluzoryczny charakter miałyby ochrona w razie sprzedaży zajętych rzeczy z pominięciem licytacji. Dotyczy to m.in. rzeczy łatwo psujących się albo takich, których dozоровanie lub przechowywanie powodowałoby nadmierne koszty (art. 864 § 2 pkt 1 k.p.c.), egzekucji z inwentarza żywego, jeśli dłużnik odmówił zgody na przyjęcie go pod dozór (art. 864 § 2 pkt 2 k.p.c.), sprzedaży z wolnej ręki (art. 864¹ k.p.c.) oraz czy sprzedaży rzeczy używanych przedsiębiorstwu prowadzącemu obrót takimi rzeczami (art. 965 k.p.c.). Także więc wzgląd na możliwość realnego skorzystania z ochrony, jaką stwarza powództwo ekscydencyjne, przemawia - przynajmniej w odniesieniu do rzeczy ruchomej - za jednolitym pojmowaniem w sensie prawnym przedmiotu egzekucji.

Uwagi te uzasadniają tezę, że po sprzedaniu przez komornika zajętej rzeczy ruchomej powód, z zachowaniem miesięcznego terminu przewidzianego art. 841 § 3 k.p.c., może - aż do chwili przekazania wierzycielowi kwoty uzyskanej ze sprzedaży - żądać zwolnienia tej kwoty od egzekucji, albo, jak w rozpoznawanej sprawie, zmienić pierwotne żądanie o zwolnienie zajętego przedmiotu na żądanie zwolnienia od egzekucji sumy pieniężnej.

Oddalenie przez Sąd Apelacyjny roszczenia powoda i odesłanie go na drogę procesu odszkodowawczego, która jest dłuższa i trudniejsza dowodowo, było więc nieuzasadnione (...)

Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego, który podziela drugi z przytoczonych poglądów, szczegółowa analiza powyższych orzeczeń Sądu Najwyższego nie wskazuje, że te dwa stanowiska są wzajemnie wykluczające się lub będące w opozycji do siebie, choć pozornie można by było odnieść takie wrażenie.

Stan faktyczny w obydwu sprawach był zdecydowanie odmienny i inaczej też był rozłożony akcent stawiany przez Sąd Najwyższy przy podejmowaniu rozstrzygnięcia.

I tak w sprawie II CKN 1071/00 powództwo zostało wytoczone nie tylko po zakończeniu licytacji, ale i po zakończeniu egzekucji, przez cały tok postępowania przedmiotem żądania było wyłącznie zwolnienie od egzekucji pawilonu handlowego.

Natomiast w sprawie IV CSK 271/07 powód początkowo żądał zwolnienia od egzekucji stada indyków zajętego przez komornika, dopiero następnie żądanie to zmienił na żądanie zwolnienia od egzekucji kwoty uzyskanej ze sprzedaży indyków, a Sąd Okręgowy uwzględnił na podstawie 841 k.p.c. tak sformułowane powództwo uznając, że powód mógł skutecznie zmienić pierwotne żądanie na żądanie o zwolnienie od egzekucji sumy pochodzącej z tej sprzedaży

Skoro tak, to nie może dziwić stanowisko Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2002 r., że w toku postępowania wszczętego na podstawie art. 841 § 1 k.p.c. możliwe byłoby badanie jedynie tego, czy ostatecznie zakończone zostało postępowanie egzekucyjne wobec rzeczy ruchomej, której zwolnienia od egzekucji domagałaby się osoba uprawniona.

W sposób jasny i wyraźny wynika z niego, że Sąd Najwyższy ograniczył swoje rozważania jedynie do rzeczy ruchomej jako przedmiotu egzekucji i jak najbardziej zasadnie przyjął, że skoro nabywca licytowanej rzeczy skutecznie nabył jej własność (art. 874 k.c.), to powództwo z art. 841 § 1 k.p.c. nie mogłoby już odnieść skutku prawnego.

Nadto, co również jest istotne Sąd Najwyższy poza powyższym zakresem koncentrował się jedynie na kwestii związanej z zagadnieniem wpływu na powództwo ekscydencyjne tego, czy doszło w toku egzekucji do naruszenia przepisów regulujących reguły zapłaty ceny nabycia rzeczy licytowanej (określonych w art. 871, 822 § 1 i art. 876 k.p.c.).

W niniejszej sprawie, objętej kontrolą instancyjną przez Sąd Apelacyjny stan faktyczny był zgoła odmienny, natomiast był bardzo zbliżony do tego występującego w sprawie IV CSK 271/07, z tą jedynie różnicą, że powód (...) S.A. nie zdecydował się na zmianę żądania w pierwotnie wytoczonej sprawie o zwolnienie rzeczy tj. maszyny koparko - ładowarki (...) numer seryjny (...) od egzekucji (sygn. I C 1274/11), lecz wystąpił z odrębną, niniejszą sprawą dotyczącą zwolnienie od egzekucji kwoty 180.000 zł, uzyskanej przez Komornika Sądowego ze sprzedaży tejże maszyny, co jednak nie mogło mieć wpływu na uznanie zasadności argumentów Sądu Najwyższego do obecnie rozstrzyganej sprawy.

Jednakże Sąd Apelacyjny chciałby poszerzyć przytoczoną powyżej argumentację Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 271/07, którą w całości podziela uznając ją tym samym za własną.

Pozwany w uzasadnieniu swojej apelacji podniósł, że przepis art. 841 § 1 k.p.c. przewiduje, że osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa, na gruncie ustawy procesowej występuje zarówno pojęcie „postępowanie egzekucyjne”, jak i pojęcie „egzekucja”, natomiast przepis art. 841 § 1 k.p.c. posługuje się do terminem „egzekucja”, a nie terminem „postępowanie egzekucyjne”.

Jednakże niestety pozwany zaniechał wskazania w uzasadnieniu w jaki sposób powyższe teoretyczne rozważania przekładają się na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia sądu I instancji.

Faktycznie jest tak jak podnosił pozwany w swojej apelacji, że na gruncie ustawy procesowej występuje zarówno pojęcie postępowanie egzekucyjne, jak i pojęcie egzekucja; że w doktrynie egzekucję określa się jako przymusowe uzyskanie od dłużnika przez organy egzekucyjne na podstawie tytułu wykonawczego w sposób prawem przewidziany należnego wierzycielowi świadczeni, a postępowanie egzekucyjne to ogół czynności związanych z egzekucją rozpoczęty złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji.

Egzekucja zostaje zakończona w sposób efektywny z chwilą uzyskania od dłużnika, a niekiedy od osoby trzeciej, przedmiotu dochodzonego świadczenia, natomiast postępowanie egzekucyjne nie zostaje jednak z tą chwilą ukończone, lecz przechodzi do swego stadium końcowego, zależnie od okoliczności stadium to jest mniej lub bardziej rozbudowane, dokonywane są w nim tego rodzaju czynności, jak wydanie wierzycielowi przedmiotu wyegzekwowanego świadczenia, jeśli ten nie był wydany już uprzednio, złożenie przedmiotu tego świadczenia do depozytu sądowego, przysądzenie własności nieruchomości, sporządzenie planu podziału sumy uzyskanej przez egzekucję i ewentualne postępowanie wywołane jego zaskarżeniem.

W tym też czasie dokonywane jest ostateczne rozliczenie kosztów egzekucyjnych, a uprawomocnienie się postanowienia w tym przedmiocie kończy postępowanie egzekucyjne, co wynika też z treści art. 816 § 3 k.p.c. (dodany przez art. 1 pkt 90 ustawy z dnia 16 września 2011 r. Dz.U.2011.233.1381 zmieniającej ustawę z dnia 3 maja 2012 r.), zgodnie z którym ukończenie postępowania egzekucyjnego w inny sposób niż przez umorzenie komornik stwierdza postanowieniem, rozstrzygając o kosztach.

Dla rozszerzenia powyższych rozważań można też wskazać, że czynności podejmowane w postępowaniu egzekucyjnym obejmują, wyodrębnione w doktrynie, przy uwzględnieniu swoistych cech i funkcji, jakie realizują w tym postępowaniu, dwie kategorie: czynności egzekucyjne i czynności postępowania egzekucyjnego. W przepisach kodeksu postępowania cywilnego normujących postępowanie egzekucyjne ani w zamieszczonych w ustawie o komornikach sądowych i egzekucji, nie zostało wyjaśnione rozumienie tych pojęć.

W doktrynie podejmowane były liczne próby zdefiniowania pojęcia "czynności egzekucyjne", które doprowadziły do wypracowania cech tego rodzaju aktywności, prowadzących do konkluzji, że czynnością egzekucyjną jest każde określone, co do czasu, formy, miejsca i treści działanie (faktyczne i prawne) powołanego do tego organu, na podstawie przyznanych mu władczych uprawnień, dla zaspokojenia wierzyciela, podejmowane w stosunku do osób

podlegających egzekucji, wyróżniające się stosowaniem środków przymusu, podjęte w toczącej się egzekucji sądowej, ściśle z nią związane i wywołujące skutki w jej ramach.

Czynnościami postępowania egzekucyjnego to działania organu egzekucyjnego podejmowane przed wszczęciem egzekucji lub poza nią, mające na celu zapewnienie prawidłowej formy wniosku o przeprowadzenie egzekucji, żądanie złożenia wyjaśnień, wysłuchanie stron, podjęcie decyzji w formie postanowień w przedmiocie zawieszenia, umorzenia postępowania, ustalenia kosztów postępowania egzekucyjnego, działania związane ze zbiegiem egzekucji administracyjnej i sądowej, dotyczące złożenia uzyskanego w egzekucji przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego lub na rachunek depozytowy sądu, podejmowane przez sąd działania nadzorcze nad czynnościami komornika. Stanowią one niezbędne uzupełnienie czynności egzekucyjnych, ponieważ w pośredni sposób umożliwiają doprowadzenie egzekucji do zamierzonego celu. Działania uczestników postępowania uznawane są za czynności procesowe.

Przytoczone powyżej teoretyczne rozważania pochodzą z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., sygn. III CZP 26/14.

Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego przy interpretacji zapisu art. 841 § 1 k.p.c. nie można poprzestać jedynie na dokonaniu wykładni literalnej, przy zastosowaniu której można by było przyjąć, że w drodze tego powództwa można żądać jedynie zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, a nie od postępowania egzekucyjnego - przenosząc to na realia niniejszej sprawy oznaczałoby to, że można domagać się zwolnienia maszyny koparko - ładowarki (...), gdyż jej zajęcie jest egzekucją, a nie można by było domagać się zwolnienia kwoty 180.000 zł, uzyskanej przez komornika z jej sprzedaży, gdyż jest to już postępowanie egzekucyjne.

Jak wynika z analizy przepisów kpc w części trzeciej, zatytułowanej zresztą jako postępowanie egzekucyjne brak jest legalnej definicji pojęcia egzekucja i pojęcia postępowanie egzekucyjne.

Z uwagi na powyższe zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro ustawodawca tego nie uczynił, to oznacza, że nie nadawał tym pojęciom szczególnego znaczenia, nie wprowadził dystynkcji między nimi, tak jak to uczynił na gruncie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

W rzeczywistości definicje tych pojęć zostały wypracowane przez doktrynę prawniczą, która zresztą nie jest w tym zakresie jednolita, zwłaszcza np.: w zakresie określenia chwili wszczęcia postępowania egzekucyjnego oraz egzekucji.

W doktrynie (tak np.: A. Marciniak) przyjmuje się, m.in. że egzekucja polega na zastosowaniu przewidzianych prawem środków przymusu, natomiast postępowanie egzekucyjne to ogół prawnie zorganizowanych czynności związanych z egzekucją,

W doktrynie akcentuje się też, że egzekucja stanowi zasadniczy trzon postępowania egzekucyjnego i zawsze się toczy w ramach tego postępowania.

Zgodnie z dominującym w doktrynie poglądem wszczęcie tzw. właściwego postępowania egzekucyjnego należy odróżnić od wszczęcia egzekucji. Do wszczęcia właściwego postępowania egzekucyjnego dochodzi z chwilą złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji lub skierowania do organu egzekucyjnego żądania wszczęcia egzekucji z urzędu. Wszczęcie egzekucji zaś, co do zasady, następuje w momencie dokonania pierwszej czynności egzekucyjnej (zob. art. 805). W egzekucji świadczeń pieniężnych pierwszą czynnością egzekucyjną jest zajęcie określonego składnika majątku dłużnika,

To w doktrynie utrwalono pogląd, że pojecie postępowanie egzekucyjne nie jest tożsame z pojęciem egzekucja, chociaż często można się spotkać z utożsamianiem tych pojęć, w tym również przez samego ustawodawcę i to na gruncie regulacji problematyki egzekucyjnej.

Zresztą zgodnie z regulacją art. 574 § 1 d.k.p.c. (ustawa z dnia 29 listopada 1930 r.) osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia od egzekucji przedmiotu, jeżeli egzekucja do tego przedmiotu skierowana narusza

prawa tej osoby- powyższe wskazuje, że obecna regulacja z art. 841 § 1 k.p.c. w interpretowanym zakresie powieliła wcześniejszą regulację i użyła zwrotu zwolnienia od egzekucji, nie nadając mu oddzielnego znaczenia od pojęcia postępowanie egzekucyjne.

Dlatego też zdaniem Sądu Apelacyjnego interpretując zakres zastosowania art. 841 § 1 k.p.c. należało uznać, że ustawodawca nie nakazał odmiennie traktować pojęcie egzekucji (czynności egzekucyjnej) od pojęcia postępowania egzekucyjnego (czynności postępowania egzekucyjnego).

Zresztą również Sąd Najwyższy w cytowanym uzasadnieniu orzeczenia z 19 grudnia 2002 r., sygn. II CKN 1071/00 używał pojęć egzekucji i postępowania egzekucyjnego, nie różnicując ich, podając m.in., że (...) w toku postępowania wszczętego na podstawie art. 841 § 1 k.p.c. możliwe byłoby badanie jedynie tego, czy ostatecznie zakończone zostało postępowanie egzekucyjne wobec rzeczy ruchomej, której zwolnienia od egzekucji domagałaby się osoba uprawniona.

Można jeszcze w tym miejscu dodać, że w doktrynie pojawia się też stanowisko, że podział kwoty uzyskanej ze sprzedaży rzeczy lub prawa jest kolejnym etapem egzekucji po zajęciu i sprzedaży, tak, więc w świetle tego zwolnienie uzyskanej kwoty przed jej fizycznym podziałem byłoby jeszcze w ramach egzekucji.

Sąd Apelacyjny uznał więc, że podstawą powództwa przewidzianego w art. 841 k.p.c. może być naruszenie prawa osoby trzeciej, będące następstwem skierowania egzekucji do określonego przedmiotu - w niniejszej sprawie za takowy należało uznać kwotę uzyskaną ze sprzedaży zajętej maszyny i że momentem końcowym takiego powództwa jest uzyskania kwoty z tytułu sprzedaży zajętej rzeczy.

W sytuacji, gdyby doszło już do jej fizycznego podziału i wydania wierzycielowi bądź wierzycielom, to brak by było podstaw do zastosowania przesłanek powyższego przepisu.

Jednakże, co istotne w niniejszej sprawie kwota 180.000 zł uzyskana przez komornika ze sprzedaży została przekazana przez niego do depozytu sądowego, tak więc nie została podzielona i wypłacona – wynika to w sposób bezpośredni z pisma komornika z 28.02.2013 r. w sprawie Km 757/11 (na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje, że w sprawie błędnie wskazano sygnaturę sprawy Km 2339/10, w rzeczywistości była to sygnatura Km 2439/10)

Wbrew twierdzeniom apelacji przyjęcie powyższego poglądu nie daje uzasadnienia dla wielokrotnego występowania z powództwem ekscydencyjnym dotyczącym tych samych postępowań egzekucyjnych (jak widać sam pozwany odnosi zwolnienie od egzekucji do postępowania egzekucyjnego, a nie tylko egzekucji), lecz w rzeczywistości odnosi się jedynie od momentu zajęcia do podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży.

Również zdaniem Sądu Apelacyjnego na wynik interpretacji przesłanek zastosowania art. 841 kpc nie może mieć wpływu to, czy w danej sprawie cywilnej osoba trzecia złożyła wnioski, które zapewniłyby ochronę jej interesów prawnych, stosowaniem regulacji sądowego postępowania zabezpieczającego jest uprawnieniem strony, a nie jej obowiązkiem.

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań apelacja pozwanego Skarbu Państwa - Gospodarstwa (...) w P., Gospodarstwa (...) przy (...) w P. na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu

Natomiast mając na uwadze szczególny charakter sprawy, jej złożony i skomplikowany charakter, to Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie zaszedł wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c., który pozwolił nie obciążyć strony apelującej kosztami zastępstwa procesowego należnymi powodowi w postępowaniu apelacyjnym.

E. Skotarczak D. Ryszał T. Sobieraj